

FRANCISZKA BEDNARCZYK

Pogłódów, dnia 9 stycznia 1948 r. o godz. 10.00 ja, Fituch Władysław z Referatu Śledczego Komisariatu Powiatowego MO w Kielcach, działając na mocy: art. 20 przep. wprowadz. KPK, art. 257 KPK, z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatarciu, zachowując formalności wymienione w art. 235–240, 258 i 259 KPK, przy udziale protokolanta Sieczki Władysława, którego uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swym podpisem zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o: ważności przysięgi złożył przypisaną przysięgę, prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 KPK, odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 KK oświadczył:

Imię i nazwisko	Franciszka Bednarczyk
Imiona rodziców	Jan i Józefa z d. Żernik
Data i miejsce urodzenia	25 lutego 1903 r., Mniów, gm. Mniów, pow. Kielce
Wyznanie	rzymskokatolickie
Zawód	przy mężu
Miejsce zamieszkania	Pogłódów, gm. Mniów, pow. Kielce
Stosunek do stron	obca

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest, co następuje: Dnia 14 czerwca 1943 r. we wsi Pogłódów gestapowcy niemieccy aresztowali Bednarczykową Annę, jej dzieci Czesława, Emilię, Mieczysława i Bogumiła. [Zostali aresztowani także] Bartosik Helena, służąca Bednarczyków, Stanisława Szostak wraz z synem Marianem, Szostak Agnieszka, teściowa Stanisława, Mariana, imienia nie znam, służąca Szostaków, Janus Stanisław, Agnieszka, żona Stanisława, Helena,



córka, Brzelska Genowefa, synowa, Brzelski Stefan i Czesław, syny Brzelskiej Genowefy, i Bartosik, służąca Brzelskich. Wszystkich spędzili do stodoły Bednarczykowej Anny i spaleni zostali żywcem w stodole. Kto mógł oskarżyć i o co, tego ja nie wiem. Zwłoki ofiar zostały pochowane na tym samym miejscu, gdzie zostały spalone, i do obecnej chwili się tam znajdują.

Wszystko zeznałam i przed odczytaniem podpisuję.